

Cronica conflictus Wladislai
regis Poloniae cum cru-
ciferis anno Christi
1410

CRONICA CONFLICTUS
WLADISLAI REGIS POLONIAE
CUM CRUCIFERIS

ANNO CHRISTI
1410



Z RĘKOPISU BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

WYDAŁ

DR. ZYGMUNT CELICHOWSKI



POZNAŃ
NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ
1911

CRONICA CONFLICTUS

WLADISLAI REGIS POLONIAE

CUM CRUCIFERIS

ANNO CHRISTI

1410



Z RĘKOPISU BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

WYDAŁ

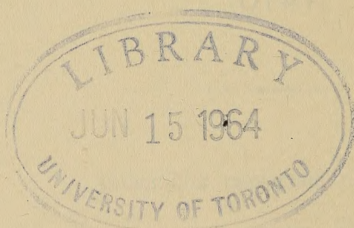
DR. ZYGMUNT CELICHOWSKI



POZNAŃ

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ

1911


LIBRARY
JUN 15 1964
UNIVERSITY OF TORONTO

Pięciowiekowy jubileusz zwycięstwa polskiego pod Grunwaldem godnie zapisał się w życiu narodu naszego, nie tylko świetnym obchodem Krakowskim w dniu 15 lipca 1910 r., ale i żywem zajęciem, jakie obudził w piśmiennictwie naszem. Wiele prac naukowych rozjaśniło tę przełomową chwilę w dziejach naszej przeszłości a mnóstwo rozpraw i opisów popularnych przyczyniło się do zapoznania społeczeństwa naszego z przebiegiem i doniosłem znaczeniem tego wiekopomnego wypadku. Smutną jednakże byłoby rzeczą, gdyby świadomość ta miała zaniknąć w narodzie z upływem roku jubileuszowego lub gdyby dziejopisarstwo nasze miało również na roku jubileuszowym ograniczyć żywsze zajęcie się Grunwaldem. Miejmy otuchę, że ukaże się jeszcze niejedna poważna praca z tej dziedziny a niniejsze wydanie niechaj też będzie drobnym przyczynkiem do budowy tego pomnika chwały i chluby przodków naszych.

Jedną z ostatnich prac, poświęconych Grunwaldowi, jest rozprawa Antoniego Prochaski: „Długosz a Cronica conflictus o bitwie grunwaldzkiej“, umieszczona w roczniku XXIV Kwartalnika historycznego z r. 1910, na stronie 407—421. Z wielką bystrością a niemniejszym zasobem krytycyzmu rozbiera autor znaczenie tych dwóch głównych źródeł do dziejów Grunwaldu i wzajemny ich do siebie stósunek. Historycy bitwy pod Grunwaldem dzielą się na dwa obozy: jedni przyznają wyższość Kronice, drudzy Długoszowi. Prochaska staje po stronie Długosza i ma słuszność, o ile chodzi o porównanie Historyi Długoszowej z przekazanym nam tekstem Kroniki.

Stwierdza autor wielką zgodność Długosza z Kroniką i niewątpliwą jego od tego źródła zawisłość. »Możnaby wnioskować, mówi, że albo Długosz czerpał ze źródła wspólnego albo też wprost z Kroniki«, ale przychyla się sam do przypuszczenia drugiego nietylko dla podobnego po-

rządku opowiadania w przekazie Długosza i Kroniki, ale i dla podobnych zwrotów a nawet tychże samych wyrażeń zachodzących w obydwóch źródłach. Trafnie mówi dalej: »Niestety nie posiadamy Kroniki tej w oryginale, ani też w wierzytelnym odpisie, a ten, który niegdyś znajdował się w Bibliotece kórnickiej, lubo pochodził z XV. wieku, pisany był niedbale; mianowicie na początku rękopisu i na końcu są tam luki bardzo widoczne«, — a na stronie 411: »Wynika stąd ponad wszelką wątpliwość, że nie posiadamy Kroniki w brzmieniu oryginalnem, lecz tylko pobieżny odpis, dokonany nie z oryginału, ale może już ze skrótu tej Kroniki.«

Sądzę, iż niniejsze wydanie przyczyni się do potwierdzenia wywodów Prochaski w głównej ich treści — a w niektórych szczegółach do ich objaśnienia i uzupełnienia.

Cronica conflictus ukazała się poraz pierwszy w druku r. 1866 w wydawnictwie Scriptores rerum Prussicarum, t. III. str. 434—439 w opracowaniu dr. Ernesta Strehlkego a dzięki uprzejmości A. Bielowskiego. Tenże bawiąc w r. 1857 w Kórniku, kazał sobie z rękopisu Kroniki — za pozwoleniem jej właściciela hr. Tytusa Działyńskiego — zrobić wierną podobiznę, której udzielił w r. 1864 dr. Arndtowi dla użytku prof. Roepella. Dr. Arndt kazał z owej podobizny sporządzić kopją i z tej to kopji wydał ją Strehlke w r. 1866.

Bielowski sam wydrukował Kronikę dopiero w roku 1872 w II. tomie swego wiekopomnego wydawnictwa Monumenta Poloniae Historica na str. 897—904 wraz z podobizną pięciu wierszy początkowych. Wówczas uchodził rękopis kórnicki za zaginiony, jak o tem pisze Bielowski w przedmowie do tekstu: »powiadał mi niedawno dr. Wojciech Kętrzyński, że się dziś nie znajduje już w zbiorach kórnickich. Byłaby szkoda niepowetowana, jeśliby się istotnie zatracił.« Podczas urzędowania dra. Kętrzyńskiego w Kórniku w r. 1869 nie było istotnie Kroniki między rękopisami kórnickiemi. Po kilku latach odszukałem go szczęśliwie jako nieoprawiony wówczas seksternik w luźnych papierach bibliotecznych — a gdym się dowiedział, że wydawca Kodeksu Dyplomatycznego Wielkopolski, Ignacy Zakrzewski, pracuje nad historyą bitwy pod Grunwaldem, dostarczyłem mu tegoż rękopisu. Wspomina o tem I. Zakrzewski w rozprawie ogłoszonej po śmierci autora w tomie XVII. Roczników Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk z r. 1890 temi słowy: »Niezachwianem i niezbitem dotychczas przez nikogo źródłem jest szczególnie Długosz, podczas kiedy Chronica conflictus publikowaną została z wielu błędami i czeka na wydanie poprawniejsze, które też niezawodnie nastąpi dlatego, że manuskrypt Kroniki w bibliotece kórnic-

kiej został odszukany.« Widoczna, iż rozprawa I. Zakrzewskiego uszła baczności Prochaski, kiedy pisze, że »rękopis Kroniki niegdyś znajdował się w Bibliotece Kórnickiej.«

Dokładne przypatrzenie się rękopisowi kórnickiemu skłania mię do potwierdzenia hypotezy Prochaski, że tekst jego nie jest oryginałem pierwotnej Kroniki, lecz tylko jej skrótem. Jest on zdaniem mojem samodzielną pod pewnym względem pracą, chociaż tylko skróceniem czy streszczeniem obszerniejszej pracy, nie jest jednakże pracą historyczną, przeznaczoną dla szerokiego koła czytelników, lecz skróceniem pierwotnego opisu wielkiej wojny, sporządzonem dla specyalnego użytku autora. Był on niezawodnie księdzem, kaznodzieją, a zrobiony z obszerniejszego tekstu Kroniki wyciąg służyć mu miał za podstawę do kazania, mającego za temat zwycięstwo polskie pod Grunwaldem.

Wiadomą jest rzeczą, że kościół polski przez długie wieki obchodził uroczyście pamiątkę zwycięstwa Grunwaldzkiego i to 15 lipca w święto Rozesłania Apostołów. Działo się to na mocy powszechnej uchwały, o której nam Długosz w te słowa opowiada: »Wtedy także (po zawieszeniu w katedrze Krakowskiej zdobytych pod Grunwaldem chorągwi) uchwalono i rozporządzeniem Władysława Króla, jakoteż zgodną wolą wszystkich stanów duchownych i świeckich po-

stanowiono, aby dzień Rozesłania Apostołów w całej Polsce uroczyście był obchodzony, iżby zatem ojcowie zalecali synom, wnukom, prawnukom i wszystkim potomkom swoim święcenie i uroczyste obchodzenie dnia tego, w którym Bóg opatrzny raczył okazać miłosierdzie swoje i łaskę Polakom i aby wszystkie kościoły tak miejskie jako i wiejskie w całem Królestwie Polskiem właściwemi obchodami, nabożeństwy i procesyami, święciły wraz z ludem swoim ten dzień i składały Bogu dziękczynienia za wyświadczone Polakom tak wielkie dobrodziejstwo.«[1])

Jakkolwiek Długosz tego wyraźnie nie wymienia, to jednakże niewątpliwie nieodzowną częścią takowego obchodu musiało być kazanie, w którem kaznodzieja objaśniał znaczenie uroczystości i przedstawiał doniosłość zwycięstwa polskiego. W tym celu winien się był zapoznać z przebiegiem sprawy, aby módz choć w skróceniu dać słuchaczom obraz całej wojny.

Na poparcie twierdzenia mego, iż autorem kórnickiego rękopisu Kroniki była osoba duchowna i że rękopis skreślony był w celach kaznodziejskich, przytoczyć mogę przeoczone przez Bielowskiego zapiski, znajdujące się na

---

[1]) J. Długosza, Dzieje Polski, t. IV, str. 118, wydan. Krak. 1869.

odwrotnej stronie ostatniej kartki, które brzmią:

Sermo de conflictu P.

a po cytacie z pisma św.:

Omnes benedixerunt dominum coeli et benedictus, qui locum suum incontaminatum servat

II. Macha. XV. Cap.

następuje dyspozycya kazania tej treści:

In sermone isto tria sunt videnda

1. Proloquium sanctificum
2. Scrutinium historicum
3. Obsequium polonicum.

Quo ad primum videamus proloquium sanctificum.

Otóż do powyższego scrutinium historicum służyć miało kaznodzieji znajdujące się w rękopisie streszczenie Kroniki. Jeżeli to stanowisko zajmiemy, że to miał być tylko podręcznik do opisu historycznego podczas kazania, a nie samodzielna praca historyczna, to nie będziemy się dziwili, że autor skracał opowiadanie, brał to, co mu się wydawało potrzebnem a opuszczał, co było obce jego celowi a co może dla nas nie małe miałoby znaczenie.

Że kaznodzieje do swych kazań, mianych przy uroczystościach pamiątkowych, robili sobie takie scrutinia historica, na to mamy dowód w innym także kórnickim rękopisie. Jest nim zawierający kazania Mikołaja z Błonia kodeks I. D. 52, z którego dr. Wojciech Kę-

trzyński w tomie IV. Monumenta Poloniae historica (str. 44—48) ogłosił: »De magna strage alias o wyelgym pobyczu, quod commissum est anno domini millesimo quadrincentesimo decimo, cuius principalis causa fuit pompa ipsorum pessime gentis Prutenorum, quorum tunc fuit supremus dux Ulricus«. (k. 164—166). Krótkie to scrutinium umieszczone jest między dwoma kazaniami na dzień Rozesłania Apostołów, — z których drugie następujące ma zakończenie: »Et hoc festum solum est celebre a populo in Polonia propter victoriam, quam Poloni in Prutenum habuerunt ipso die divisionis apostolorum, feria tertia anno domini 1410. Et non celebramus utique hoc festum propter effusionem sanguinis nostrorum inimicorum, sed propter triumphum a deo nobis concessum. Nam si ipsi de nobis triumphassent, totaliter nos eradicassent etc.«

Wracając do naszej Cronica conflictus, uważam za rzecz pewną, że istniał tekst jej obszerniejszy, na którym Długosz oparł w głównej części swój opis wielkiej wojny i bitwy Grunwaldzkiej. Niepowetowaną jest dla historyi stratą zaginięcie tej pierwotnej Kroniki. Czy się jeszcze kiedy odnajdzie? W ostatnich czasach tyle wyszło na jaw starodawnych zabytków, o których długo żadnej nie było wieści, że i tutaj zupełnemu zwątpieniu poddawać się nie należy,

zwłaszcza że prawdopodobnie więcej było odpisów współczesnych tej Kroniki. Prochaska powiada, że Długosz »za podstawę swego opisu wziął małe dziełko Chronica conflictus, napisane przez Polaka wkrótce po wypadkach, które — dodajmy — niezawodnie znalazł w archiwum koronnem.« Zgoda na to w głównej rzeczy, ale niekoniecznie przypuszczać należy, że rękopis, który Długosz miał w ręku, był tylko małem dziełkiem, które w stósunku do historyi Długosza ma się wedle obliczenia Prochaski, jak 1 : 14 — albo stron 7 : 96. Sądzę raczej, że była to obszerna praca, która stanowiła główną kanwę opowieści Długoszowej. Ale dopiero mając w ręku ten oryginał lub jego nieskrócony odpis a przynajmniej dokładniejsze i obszerniejsze od naszego skrócenie, moglibyśmy wydzielić to, co Długosz wziął w swej historyi z Kroniki, co z innych źródeł pisanych, a co z żywej tradycyi. Co prawda — do tych żywych tradycyi nie przywięzuję zbyt wielkiej wagi. Kiedy ojciec Długosza umarł, miał nasz historyk około lat 10, — stary Długosz mógł był zostawić rodzinie wspomnienia własnych czynów, — np. wzięcia do niewoli Markwarda Salzbacha, — ale sam za mało wybitne zajmował stanowisko, by mógł o całokształcie wojny czy bitwy dokładną posiadać i dać wiadomość. Gdybyśmy mieli pierwotny tekst Kroniki, moglibyśmy też lepiej ocenić to,

co Długosz miał z tradycyi osobistej Zbigniewa Oleśnickiego, moglibyśmy też krytyczniej może zapatrywać się na Długoszowy opis zajścia z Kiekierzycem. Dopóki się zaś nie znajdzie pierwotna Kronika, wiele rzeczy musi pozostać w dziedzinie domysłów i hypotez. To jednakże nie będzie zbyt śmiałem przypuszczeniem, że Kronika spisaną była przez osobę z odpowiedniemi kwalifikacyami i najlepszemi, urzędowemi informacyami, jeżeli nie przez samego podkanclerzego Mikołaja, to prawdopodobnie przez kogoś z kancelaryi królewskiej. Bądź co bądź było to źródło pierwszorzędne i dlatego strata jego jest niepowetowana.

Kiedy spisany był pierwotny tekst Kroniki, trudno wywnioskować z naszegu skrócenia. Że rękopis kórnicki kończy się na oblężeniu Malborga, bez przytoczenia jego końca, stąd nie wynika, by i pierwotny opis na tem się kończył. Dla celu, jaki miał na oku autor kroniki w rękopisie kórnickim, dalsze losy wojny były obojętne; jemu chodziło przecież głównie o uczczenie samego zwycięstwa Grunwaldzkiego. Prochaska, tak samo jak dawniej Bielowski, Strehlke, Caro, kładą datę napisania Kroniki pod koniec r. 1410, — inni pisarze, jak Thunert, Heveker, a z naszych tyle zasłużony około zbadania dziejów Grunwaldu ks. Kujot — przypisują jej datę późniejszą — po r. 1416. Sam przechylam się

na stronę Prochaski, jakkolwiek przypuszczam datę powstania nieco późniejszą, np. r. 1411 — bo Kronika taka nie mogła być spisana w obozie, wśród szczęku oręża, lecz po zawarciu pokoju i po powrocie do domu a więc w r. 1411.

Rękopis kórnicki jest późniejszej daty, — sądząc z pisma, z drugiej połowy wieku XV. Co do autora czy pisarza Bielowski mylnie go nazywa zakonnikiem C. d e R a w a, Strehlke zaś, polegając na niedokładnej może podobiźnie, — odczytał Ras[a]. W oryginale tymczasem, co potwierdza nasza podobizna, jest wyraźnie Rado[a]. Jest to więc skrócenie, które zdaniem mojem rozwiązać należy przez Radomia. Coby znaczyła zapiska na górnym brzegu pierwszej kartki »Brzesczye«, nie wiadomo. Przypuszczam, iż to jest miejsce przechowania rękopisu. Charakter pisma zdaje się być nieco późniejszym od pisma samej Kroniki.

Bliższych wiadomości czy o autorze czy o przepisywaczu nie mamy. Niezawodnie frater C. de Radomia nie jest sam autorem skrócenia, lecz tylko przepisał je z istniejącego już dawniej streszczenia, o czem świadczą takie błędy, jak c o n c i o n e s zamiast c o n t i n u o s, albo v i x zamiast r e x i t. p. — niewiadomo też, czy przepisał je dla siebie na własny użytek, czy też może dla jakiego kościoła — np. w Brześciu.

Pomni słów Bielowskiego, iż »byłaby szkoda niepowetowana«, jeśliby się ten cenny zabytek zatracił, jakoteż słów I. Zakrzewskiego, że Cronica conflictus »czeka na wydanie poprawniejsze«, umieszczamy na końcu wydania wierną podobiznę, tutaj zaś dajemy przedruk tekstu, zaopatrując go przypiskami. Ponieważ badaczom podobizna zastąpi oryginał, wprowadzamy do przedruku poprawną interpunkcyą i nowoczesną pisownię, aby ułatwić korzystanie z tekstu czytelnikom, mniej obeznanym z pismem średniowiecznem, z jego skróceniami i ortografią.



Cronica conflictus Wladislai, regis Poloniae, cum cruciferis anno Christi 1410.

Primo feria III ipso die S. Johannis Baptistae serenissimus dominus Wladislaus, rex Poloniae, celebravit[1]) conventionem generalem cum omnibus proceribus, nobilibus, dignitariis, militibus etc. in civitate Wolborz. Et finito colloquio feria V abinde recessit et in campo cujusdam[2]) villae Lyubochnya metatus est castra sua, de quibus statim cras se movit. Et illo die exiens, regni sui metas transiens, Masoviae introivit metas, per quas ambulans feria VI ad flumen Vysla venit et per eundem fluvium cum aliquibus suis exercitibus, ex quo nondum ad eum omnes convenerant, et cum

---

[1]) Mylnie Strehlke i Bielowski przytaczają, jakoby rękopis miał celebrat. Ma celebravit, lecz końcówkę w skróceniu.

[2]) W rękopisie ejusdem. Nie potrzebaby poprawiać tego ejusdem na cujusdam, gdyby się przypuściło, że po recessit opuścił piszący versus Lubochniam.

pixidibus, machinamentis ceterisque bellicosis[1]) instrumentis pontem mirabili structura compositum sine aliquo damno et periculo pertransivit. Quo pertransito cum praeclaro principe Alexandro, cognomine Vitoldo[2]), fratre suo, duce Litwaniae, et omnibus exercituum hominibus ipsius cum magna laetitia et gaudio convenerunt. Ibique per trium dierum spatium moram facientes finaliter concluserunt contra Prutenos procedendum. Et deinde recedentes per continuos[3]) duos dies transierunt veneruntque ad quoddam flumen, circa quod castra metati sunt. In crastino, die sancti Processi[4]), venerunt ad regem dominus Nicolaus de Gara[5]), palatinus regni Ungariae, Stiborius, palatinus Transsilvanus et Cristoferus de Conscendorf, legati regis Ungariae, ex parte ejusdem regis Ungariae et cruciferorum requirentes regem, si ad pacem, quam rex Ungariae inter ipsum et cruciferos procurare vellet, voluisset acclinari. Rex autem respondit: »Dilecti domini et amici mei!

---

[1]) Tak w rękopisie zam. bellicis.

[2]) W rękopisie niestała pisownia Vitoldus i Vytoldus. W druku dajemy stale: Vitoldus.

[3]) W rękopisie mylnie: conciones.

[4]) W rękopisie: Procopii, którego święto przypada 8 lipca. Słusznie przeto Strehlke i Bielowski poprawili na Processi (2 lipca).

[5]) W rękop. Gora zam. Gara.

Pacem semper quaesivi, ab aequalitate nunquam declinare volui et aduc, sie eam habere possem, libenter suscipiam et concordiam inire paratus sum.«

Legati igitur crastina die, visis exercitibus regis, ad magistrum redeunt et verba regis ordinatim exponunt, ad pacem concordem ipsum inducentes. Magister eis respondit: »Amici mei! Rex Poloniae pacem optat, quam habere nullomodo potest, ex quo videntibus nobis in terras nostras ignes immisit et pompam erga nos ostendit, quam a nullo homine unquam passus fuit ordo noster. Quare ergo, si pacem voluit, ipsam, dum terras nostras visitare non inceperat, non quaesivit? Opportet igitur, ut pro eis, quae exercuit, recipiat a nobis debitam ultionem. Non evadet inultus de oris nostrarum terrarum nec manus nostras effugiet. Feminae enim et non viri diceremur, si victoriam nobis sponte oblatam de hostibus nostris recipere non vellemus.«

Legati igitur auditis ipsorum verbis inaequalibus ad regem amplius redire noluerunt. Illo ergo die dominico rex solus terras hostiles, quas a domino Semovito in certa quantitate pecuniae cruciferi obligatas retinebant, introivit et eas vastare mandavit. In quibus terris per dominum Semovitum praedictum cruciferis obligatis[1]) rex, antequam terras ipsorum proprias

[1]) Strehlke przypuszcza bez potrzeby w tem miejscu brak pewien w rękopisie.

intravit, a dominico die praedicto usque ad feriam quartam moram traxit et feria quarta terram ipsorum ante meridiem intravit. Banaria et vexilla sua magnifice et potenter extendit et apparere fecit in campo quodam juxta Olsztyn parvum, quem ex omnibus partibus ipsius silvae et nemora circuibant. Extensis igitur banariis ad locum, in quo stationes fixae fuerant, venit et ibidem cum exercitibus uno die moram traxit. In stationibus deprehensi fuere quidam salutis propriae immemores, qui domos dei ausi fuerunt intrare et praedas committere in eisdem; cum omni decreto damnati sunt, quod se ipsos manibus propriis deberent suspendere, quod ipsos facere opportebat. Et abinde rex per duo miliaria cum suis exercitibus se direxit et feria quinta tota die ibi moram trahens, cras de stationibus se movit et viceversa ad stationes, de quibus venerat, reversus est, dimissis in stationibus praedictis aliquot pixidum lapidibus. Quos Pruteni[1]) cum invenirent derelictos, dixerunt magistro: »Magister, rex jam fugit et in signum lapides, in quibus heri stationibus stetit, dereliquit[2]).«

Legatos magister insequi coepit; non potuit tamen cognoscere, quare rex reversus esset, ex

---

[1]) Pruteni dopisane później na marginesie.

[2]) W rękopisie derelinquit.

quo per hanc viam, per quam transire inceperat, propter flumen Drwanka et alia obstacula sine damno maximo non potuit pertransire. Opportuit ergo regem reverti viceversa et praedictum flumen ab exordiis ejus circuire. Igitur feria VI ante festum Margaretae[1]) fecit rex stationes suas per tria miliaria a civitate Dubrowno, quam ipso die Margaretae[2]) aquisivit violenter. In quibus stationibus pausavit per duos dies et ipso die S. Margaretae de eisdem stationibus recedens circa civitatem praedictam castra metatus est. Et circa vesperam civitatem praedictam tantum communi populo et non militiae suae expugnare mandavit. Quam statim infra tres horas violenter recepit. Circa quam civitatem duos dies mansit. Veniente autem nocte diei illius, qua se ex praedictis stationibus movere debuerunt, fuerunt maximae coruscationes, fulgura atque tonitrua, magnaque pluvia cecidit illa nocte, quae eis omne bonum procuravit, nam terram madidam humidamque fecit, quae ex nimio aestu solis nimis erat pulverosa, ita quod, quando exercitus per campos transibant, unus alium videre non poterat pulvere occupante. Ventus autem illa nocte tantus fuerat, ita quod omnia castra et tentoria[3]) evulserat. Et tunc

---

[1]) D. 11. lipca.

[2]) D. 13. lipca.

[3]) Na marginesie dopisano inną ręką: Prutenorum.

ex fidedignorum militum[1]) dicitur, qui dixerunt se vidisse, illa nocte lunam versam fuisse in sanguinem, et quidam gladius rubeus in ea apparebat.

Feria igitur tertia, ipso die divisionis apostolorum[2]), a civitate praedicta recesserunt et statim in recessu maxima pluvia cecidit, qnae omnia arma nostrorum militum madidavit. Mox itaque cessante pluvia et propulsa obscuritate nubium sol serenus illuxit, qua quidem serenitate permanente rex capellanum aptari ad missam mandavit, ex quo missam secundum consuetudinem solitam propter impedimentum ventorum, qui fuerant, quando de stationibus transibat, audire tunc[3]) non poterat. Et pausante ipso in cujusdam monticuli vertice et exercitibus circa montem stantibus, flammas ignium, qui per terram missi fuerant, propter ipsorum multitudinem et magnitudinem pro visione mirabili intuentibus, ad regem de adventu hostium venit fama incerta quidem, regi incredibilis. Omnes ergo exercituum homines equos, qui solummodo pro belli negotio ante eos ducebantur, armati ascenderunt. Rex autem tunc ad

---

[1]) Bielowski każe w tem miejscu uzupełnić wyraz relatu.

[2]) D. 15. lipca.

[3]) Strehlke ma mylnie hodie, co już Bielowski zaznaczył.

divinum officium missae audiendum declinavit orans poplite flexo humiliter. Quidam familiaris suus, qui in excubiis exercitus constitutus fuerat illo die, regem alloquitur dicens et asserens pro certo, se hostes vidisse. Rex autem de multitudine hostium interrogavit nuntium, qui dixit, tantum duos cuneos eorum conspexisse. Et ait rex: »Quatuor vel sex cunei cum marsalco exercitus expediantur erga eos, nosque insistemus missae sub hoc tempore«. Aduc eo loquente alius nuntius venit dicens: »Rex! ne tardes, hostes contra te vadunt.« Statimque rex ad fratrem suum Vitoldum nnntios direxit cum praedicto sermone: »Frater carissime! sis ad pugnam paratus et jube parari exercitus tuos cum militibus, ex quo jam de hostibus sumus certi.« Finitaque legatione statim ori suo silentium imposuit et elevatis in coelum oculis ac manibus orare coepit nec ad sermonem cujusquam respondere voluit nisi finita oratione et missa audita. Cujus orationis tenor est hic: »Tibi — inquit — domine deus, spiritum meum commendo et commilitones meos committo. Serva me, domine, una cum ipsis. Et vos, o mei commilitones dilecti, ad memoriam animae meae commoneo et requiro.«

Sub quo tempore nuntius concito currens venit dices! »Rex serenissime! Hostes tui in medio miliari a te stant in magna potentia

congregati: te exspectant. Ne moreris! equum ascendas et contra eos procedas, quia, quanto magis congressum belli protrahis, tanto majus periculum facis, hoc enim negotium moram et negligentiam non requirit.« Rex vero verba illius licet sibi proficua surda tamen aure pertransibat; ad deum enim toto corde suspirabat. Et statim ab oratione surgens quasdam de straminibus ligaturas in signum cognitionis mutuae cuilibet alligari mandavit verbaque proclamationis in bello militibus haec indixit: Cracow, Wylno ipse solus personaliter, ascensoque equo videre hostes properavit, et statim acies in cujusdam campi planitie inter duo nemora ordinare coepit; tuncque ad mille vel ultra milites cinxit manu sua, quousque a cinctura fatigatus fuit. Cumque jam amplius solus cingere non posset, venerunt ad regem duo heraldi, unus regis Hungariae, regi ex parte magistri evaginatum portans gladium, et alter ducis Scecynensis, alium similiter gladium ex parte marsalci duci Vitoldo dandum manu tenens. Dixit: »Rex! magister hunc tibi dirigit gladium et fratri tuo Vitoldo ex parte marsalci alium dare debemus, si ipsius praesentiam habere potuerimus.« Rex statim pro Vitoldo certos direxit nuntios et ab aggressu belli, ad quem jam cum gente sua transibat, ipsum retrahere mandat. Derelictis igitur suis militibus Vitol-

dus solus ad regem concito venit; et in adventu ejus praedicti heraldi ex parte marsalci gladium sibi obtulerunt, dicentes regi et Vitoldo: »Rex et Vitolde! Magister et marsalcus hos gladios vobis mittunt in subsidium et ad pugnam vos invitant; pro loco vero[1]) certaminis vos requirunt, ut ipsum soli eligatis et electum ipsi per vos[2]) nuntietis. Nec velitis vos in condenso hujus silvae abscondere, quinimmo ad bellum protinus exire non differatis, quia pugnam nullomodo evadere poteritis.« Rex autem et Vitoldus gladios praedictos cum magna mansuetudine animi receperunt et haec magistro et marsalco per nuntios reeponderunt: »Auxilium dei principale et hos similiter gladios in subsidium nobis recipimus et cum magistro pugnare volumus. Nec in silvis nos abscondemus, quia hac intentione venimus, ut vobiscum proeliemur, ex quo a vobis aequalitatem habere non possumus. Et locum certaminis divinae voluntati gratiaeque committimus.«

Statimque cum fletu nimiaque effusione lacrimarum rex milites suos alloqui et hortari coepit: »O milites mei, amici et incliti! Constat vobis, qualibus molestiis et injuriis nos et no-

---

[1]) Strehlke i Bielowski zamiast vero mają mylnie uno.

[2]) Tak w rękopisie, — przypuszczamy omyłkę zamiast per nos.

stros praedecessores hii, quos intuetur oculus vester, elata mente insectabantur[1]), quae et quanta facebiant terris nostris, quomodo ecclesias dei violabant et personas deo dicatas stuprabant; sacrilegia, violentias, crimina et molestias, quae nondum longo tempore elapso patrarunt, advertatis! Accepta igitur pro subsidio justitia hac, quam quisque clare intueri potest, ipsa enim sola pro nobis pugnabit, in protectione vero ipsius justitiae nunc armemini et mecum mori potius, quam vivere, pro eadem nunc non timeatis! Ego enim, o milites mei, vobiscum sive ad vitam sive ad mortem ire paratus sum hiis contra, qui nostrum machinantur excidium.«

His completis omnes unanimiter cum fletu Boga rodzycza cantare coeperunt et ad bellum processerunt, lacrimis tamen perfusis, quas ipse rex e pectoribus eorum eduxerat suis exhortationibus.

In manu dextra dux Vitoldus cum gente sua cum banario sancti Georgii[2]) et[3]) banario primae aciei bellum est ingressus. In ipso autem primo ingressu belli ante paulisper plu-

---

[1]) Strehlke i Bielowski mają: infestabant.

[2]) W kod. wyraźnie Georgii. Strehlke mylnie odczytał Gregorii.

[3]) W kod. wyraźnie et, Strehlke i Bielowski odczytali scilicet.

via lenis et calida erupit et pulveres ab equorum pedibus solvit. Cumque in ipsius pluviae initio duo ictus in emissione lapidum de pixidibus hostium facti erant, quia hostes multos pixides habuerunt, nullum tamen nocumentum per hujusmodi emissiones nostris facere potuerunt; et statim primo congressu cum gente regis facto ab eisdem pixidibus fere per stadium sunt repulsi. Bellum fecere tunc asperrimum.

Cum jam uterque exercitus, tam regis quam ducis Vitoldi, cum omnibus hostium aciebus fuere ad invicem copulati et congressi, majorque exercitus Prutenorum ex electis ipsorum aciebus fuere ad invicem ordinati super gentem ducis Vitoldi, banarium sancti Georgii et banarium nostrae primae aciei congressi cum clamore maximo et incursu equorum nimio in valle quadam, sic quod adversa pars de monte et pars nostra similiter de monte mutuis se susceperunt ictibus lacerare. In illo autem loco post conflictum ex hastis, quae tunc confractae fuerunt, propter hoc, quod ex vertice utriusque monticuli per pedes equorum confracta ligna ad ipsum de alto propellebantur[1]), tunc[2]) pro-

---

[1]) W rękopisie wyraźnie propellabantur, co Strehlke zmienił nietrafnie na properabant. Bielowski ma również mylnie propellabant.

[2]) Strehlke i Bielowski mają cum.

pter obliquitatem suam in montis vertice non poterant permanere, ad vallem ipsorum montium congregata et conversa fuerunt, quod quasi unus pons manu factus apparebat ex eisdem hastis.[1])

Alia autem pars hostium ex eisdem electis cruciferorum hominibus cum maximo impetu et clamore cum gente ducis Vitoldi congressa et fere per horam proeliantes mutuo inter se plurimi ex utraque parte ceciderunt, ita quod gens Vitoldi ducis cogitur retrocedere. Et ita ipsos insequentes existimabant jam obtinuisse victoriam dispersique hostes ab ipsorum banariis in ordinatione suarum acierum erraverunt et illos, quos retrocedere coëgerant, fugere inceperunt. Postmodum autem reverti volentes, a suis hominibus et banariis per homines regis, qui directe banaria ipsorum per latera diviserunt, seclusi[2]) aut capti et[3]) gladio perempti perierunt. Illi autem, qui de parte laeva illorum, qui divisi fuerunt, remanserant superstites, ad suos homines exercitus hostilis reversi, iterum uniti ad invicem cum banario magno castellani Cracoviensis, palatini Sądomiriensis, terrae Vye-

---

[1]) Cały ustęp powyższy ma w rękopisie niepoprawną konstrukcyą.

[2]) Strehlke mylnie ma: declusi.

[3]) Strehlke poprawił na aut.

lyunensis[1]), terrae Haliciensis et aliis multis banariis convenerunt. In quorum congressu bellum gerebatur asperrimum et multi hinc inde ceciderant mortui. Durabat ergo bellum sex horis et demum terga vertunt cruciferi. Illa vice usque ad stationes fugerunt.

Collectis itaque viceversa viribus magister de quadam silva parva cum sua gente residua, quindecim aut citra banaria habens secum, contra regis personam acies suas dirigere voluit, et jam lanceas hastasque ex humeris depositas scutis junxerant fixique stabant, considerare volentes, ubi ipsis facilior et utilior congressus hostium videretur. Rex autem tunc, cum cruciferi ordinatis aciebus contra ipsum stabant, equum suum arrepta lancea manu sua voluit cum animositate maxima dirigere contra eos, sed a proceribus prohibitus invite, violenter et cum maxima difficultate retentus non potuit perficere velle suum. Itaque unus miles decenter armatus de ordine cruciferorum sine acie equum suum dirigere volens contra regem propius ipsum acceserat. Rex autem accepta manu hasta sua ipsum letaliter in faciem vulneravit, et statim per alios equo projectus in terram cecidit interfectus. Illae autem acies magistri de loco, in quo fixae erant, contra regem se mo-

[1]) Strehlke ma mylnie: Vislicensis.

ventes, contra banarium magnum procedentes, mutuo viriliter se susceperunt hastis suis. Et in primo congressu magister, marsalcus, commendatores totius ordinis cruciferorum interempti sunt. Reliqui autem, qui superstites remanserunt, viso, quod magister, marsalcus et alii consiliarii ordinis perierunt, terga vertentes, usque ad stationes suas, quas metati fuerant, illo tempore fugerunt. Et cum jam ad stationes venissent, videntes, quod regis aduc multae fuerant acies, quae proelium non intraverant, viso etiam, quod dux eorum cecidit interemptus, in fugam realem conversi sparsim fugere coeperunt. Rex igitur ex consilio baronum suorum inimicos ita cito fugientes persequi non permisit, nec populum a se voluit dispergere, sed statim deposita de se galea sua propter calorem solis nimium cum omni gente sua ad stationes cruciferorum venit.

In loco autem stationis multi videntes, quod per fugam nullo modo evadere possent mortem, ex curribus quoddam propugnaculum facientes ibidem omnes defendere se coeperunt, sed statim devicti omnes in ore gladii perierunt. In illo autem loco plus, quam in toto conflictu, cadavera mortuorum apparuerunt.

Procedens autem rex de loco stationum praedictarum, silvam parvam penetrans, venit ad

verticem cujusdam[1]) monticuli, in quo statim de equo descendens flexis genibus in terra deo coepit gratias agere de victoria, quam dominus deus sibi concesserat de hostibus suis. Ad illum autem montem adducti fuerunt ad regem infiniti captivi, inter quos duo praecipui duces, scilicet Kazimirus Sceciniensis et Conradus, Slesiae dux, multi etiam milites, barones etc., ex diversis mundi partibus diversarum nationum homines, qui cruciferis venerant in subsidium.

Abinde igitur rex procedens, ad locum quendam veniens, ibi castra metari fecit et ab equo descendens de arbore ramos frangi mandavit et humo prosterni, in quibus post fatigam se deposuit et ibidem pausavit etc. Inceptum autem erat proelium ante meridiem tribus horis et finitum ante solis occasum una fere hora.

Cras ergo mane facto rex missas cantari in magna solemnitate mandavit, videlicet de sancto spiritu, de sancta trinitate, de divisione apostolorum. Post missas igitur tota illa die et sequenti similiter banaria hostium, quae in conflictu receptae fuerunt, ad regem portabantur et captivi ducebantur. Tribus autem diebus continuis in loco conflictus rex[2]) moram traxit, in quibus regi banaria portabantur hostium, ita quod ab omnibus poterant intueri.

---

[1]) Strehlke i Bielowski opuścili cujusdam.

[2]) W rękop. vix.

His etiam diebus rex corpus magistri inter cadavera quaeri jussit et inventum ad tentorium suum adduci mandavit et alba sindone involvi desuperque pretiosissima regia purpura tegi et in curru usque ad Mariemburg deduci cum honore mandavit. Cetera autem cadavera virorum illustrium tam nostrorum quam inimicorum, qui ceciderunt, in quadam ecclesia loco conflictus propinqua cum honore et reverentia sepeliri mandavit.

Tertia autem die de loco conflictus recedens, ad quandam civitatem Mayenstorg[1]) venit, quam statim et castrum sine aliqua difficultate et resistentia recepit et postmodum ad aliam civitatem, que Marunis[2]) dicitur, sine resistentia intravit et recepit. Item ipso die Arnolphi[3]) venientes cives de civitate maritana Olbyąg[4]) dicta et duae terrae Prussiae ipsi regi fidelitatis omagium praestiterunt. Praeterea ipso die Mariae Magdalenae[5]) optimum castrum, videlicet

---

[1]) Mayenstorg nazwa zepsuta; Strehlke domyśla się Ostródy — Osterode, Hastenrod; ale może to znaczyć także Olsztynek, po niemiecku Hohenstein.

[2]) Murąg, po niemiecku Morungen.

[3]) D. 18. lipca.

[4]) Elbląg.

[5]) D. 22. lipca.

Aldesten[1]), regi subjectum est. Igitur ipso die sancti Jacobi[2]) apostoli circumvallavit rex castrum Mariemburk. Et ab illo die usque ad festum Mathaei apostoli[3]) ipsum expugnavit, infra quod tempus tota terra Prussiae et Pomoraniae exceptis tantum[4]) castris in Prussia, videlicet Mariemburk, regi fidelitatem perpetuam juramento promiserunt observare firmiter, quam postea frangentes tam spirituales quam saeculares nobiles, cives et omnes totius terrae Prussiae et Pomoraniae honorum[5]) ipsorum prodigi et salutis propriae immemores turpiter et sine aliqua causa violaverunt et fregerunt, ab ipsius regis et coronae suae Poloniae obedientia se sine causa subtrahentes[6]).

Et est hujus finis, scripsi quasi in spinis
per manus fratris C. de Radomia.

Explicit Cronica.

---

[1]) Strehlke i Bielowski domyślają się w tej nazwie Olsztynka (Hohenstein); przypuszczam, że to znaczy Olsztyn (Allenstein).

[2]) D. 25. lipca.

[3]) D. 21 września.

[4]) Braknie w rękopisie aliquot lub aliquibus.

[5]) Strehlke poprawił na honoris.

[6]) W rękop. obedientiam sine causa subtrahentes, co już Strehlke i Bielowski poprawili na: obedientia se sine causa subtrahentes.



Brzesczye

Cronica conflictus Wladislai Regis Polonie cum cruciferis anno x 1410

Primo feria iii ipso die S Johannis baptiste
Serenissimus dominus Wladislaus rex polonie
celebrat conventionem generalem cum omnibus princi-
pibus nobilibus dignitariis militibus et
in civitate Wolborz Et finito colloquio
feria v. abinde recessit Et in campo eiusdem
ville Lydborhnija metatus est castra sua
de quibus statim cras se movit Et illo die
exiens regni sui metas trans mazovie
introivit metas per quas ambulans
feria vi ad flumen Vysla venit Et per eundem
fluvium cum aliquibus suis exercitibus ex quo
non bene ad eum omnes convenerant Et cum preci-
dibus machinamentis ceterisque bellicosis
instrumentis pontem mirabili structura com-
positum sine aliquo dampno et periculo pertransivit
quo pertransito cum predilecto principe Alexandro
cognomine Vytoldo fratre suo duce Lytwanie
et omnibus exercituum hominibus ipsius cum
magna leticia et gaudio convenerunt
Ibique per trium dierum spacium moram
facientes finaliter concluserunt contra prenos

procedendum. Et demum recedens per
continuos duos dies transivit Venientesque
ad quoddam flumen circa quod castra me
tati sunt. In crastino die s. proto
pj. Venit ad regem, dominus Nicolaus de
Gora palatinus regni Ungarie, Stiborius
palatinus transsiluanus, et Xoferus de
Conscendorf Legati regis Ungarie ex
parte tunc [illegible] regis Unga. et cruciferorum
requirens regem si ad pacem quam rex Un
garie inter ipsum et cruciferos procurare
vellet voluisset acclamari. Rex autem
Respondit dicens domini et amici mei pacem semper
quesivi ab equalitate nunquam declinare
volui Et adhuc si eam habere possem libe
ter susciperem et concordiam inter partes [illegible]
Legati igitur crastina die
visis exercitibus regis ad magistrum redeunt
Et verba regis ordinate exponunt ad pacem
concordiam ipsum inducere. Magister eis
Respondit Amici mei Rex polonie pacem
optat quam habere nullo modo potest Ex quo viden
tibus nobis in terras nostras ignes misit
et pompam [illegible] nos ostendit Quam a nullo hominum
unquam passus fuit ordo noster Quare ergo
si pacem voluit ipsam dum terras nostras vi
sitare non incepit non quesivit

Oportet igitur ut pro his que exercuit recipiat a nobis debitam ultionem nec evadet inultus de oris nostris neque manus nostras effugiet feminei enim et non viri duceremur si victoriam nobis sponte oblatam de hostibus nostris recipere non vellemus. Legati igitur auditis ipsorum verbis inequalibus ad regem amplius redire noluerunt. Illo igitur die dominico Rex solus terras hostiles quas a domino Semovito in certa quantitate pecunie cruciferis obligatas tenuerunt intravit et eas vastare mandavit. In quibus terris per dominum Semovitum prefatum cruciferis obligatis

Rex antequam terras ipsorum proprias intravit a dominico die predicto usque ad feriam quartam moram traxit Et feria quarta terram ipsorum ante meridiem intravit. Banaria et vexilla sua magnifice et potenter extendit et apparere fecit in campo quodam iuxta olsztyn parvum que ex omnibus partibus ipsius silve et nemora circuibant. Extensis igitur banaryis ad locum in quo staroes fixe fuerant venit et ibidem cum exercitibus uno die

mora traxit In Stacombg depre-
hensi fuere quidam salutis proprie im-
memores qui domos dei ausi fuerunt intra-
re et predas comittere in eisdem cum omni de-
creto dampnati sunt quod seipsos manibus
propriis deberent suspendere quod ipsos facere
oportebat Et abinde rex per duo
miliaria cum suis exercitibus se direxit
Et feria quinta tota die ibi moram trahens
Cras de staroibg se movit et vicever-
sa ad staroms de quibus venerat reversus
est dimissis in starombg predictis aliquod
pixidum lapidibus quod cum invenerint de-
relictos dixerunt nigro Niger rex iam
fugit et insignum lapidis in quibus hinc
staroibus stetit dereliquit Legatos nigri
insequi cepit, non potuit tamen cognoscere
quare rex reversus esset. Ex quo propter hanc
viam per quam transire incepit propter flu-
anka men drwanka et alia obstacula sine
dampno maximo non potuit pertransire
Oportuit ergo regem reuti viceversa et
perductum flumen ab exordio eius circuire
Igitur feria vi ante festum Mar-
garete fecit rex staciones suas per viam

miliaria a civitate Sobrodonio
quam ipso die margarete acquisivit violent
In quibus stacionibus pausavit per duos dies
Et ipso die s Margarete de eisdem staci
onibus recedens circa civitatem predictam
castra metatus est Et circa ve
speram civitatem predictam cum toto exer
citu et non militie sue eam expugnare
mandavit quam statim infra tres ho
ras violenter cepit Circa quam civi
tatem duos dies mansit Venit autem
nocte diei illius qua se ex predictis
stacionibus movere debuerunt fuerit ma
xime coruscaciones fulgura atque ton
trua magnaque pluvia cecidit illa
nocte que vis omne bonum procuravit
nam terram madidam humidamque fecit
que ex nimio estu solis nimis erat
pulverosa ita quod quando exercitus per cam
pos transibat unus alium videre non
poterat pulvere occupante Ventus
at illa nocte tantus fuerat ita quod
omnia castra et tentoria subvolverat papilionarum
Et tunc ex fidedignorum militum dicitur
qui dixerunt se vidisse illa nocte lunam
versam fuisse in sanguinem et quidam
gladius rubens in ea apparebat

Feria igitur tercia ipso
ipso die divisionis apostolorum a civi
tate predicta recesserunt Et statim in
recessu maxima pluvia cecidit que
omnia arma nostrorum militum madidavit

Mox itaque cessante pluvia et pro
pulsa obscuritate nubium sol serenus
illuxit qua quidem serenitate permanente
Rex capellanum aptari ad missam ma
davit ex quo missam secundum consuetudi
ne solitam propter impedimentum brutor
rum qui fuerant qui de starombergk transibant
audire tunc non poterat Et pausante
ipso in cuiusdam monticuli vertice et
exercitibus circa montem stantibus flam
mas ignium qui per terram missi fuerant
propter ipsorum multitudinem et magnitu
dinem provisione mirabili intuentibus

Ad regem de adventu ho
stium venit fama incerta quidem regi incre
dibilis Omnes ergo exercitum hominis
equos qui solummodo pro belli negocio an
eos ducebant armati ascendebant
Rex autem tunc ad divinum officium misse
audiendum declinat orationes populare flexo genu

Quidam familiaris suus qui in ex cubiis exercitus constitutus fuerat illo die Regem alloquitur dicens et asserens pro certo se hostes vidisse. Rex at de multitudine hostium interrogavit numerum qui dixit tantum duos cuneos eorum conspexisse. Et ait rex Quatuor vel sex cunei cum Marsalko exercitus expediantur quia eos Nosque insistemus misse sub hoc tempore. Adhuc eo loquente aliquis nuncius venit dicens Rex ne tardes hostes contra te vadunt. Statim quoque rex ad fratrem suum Bytoldum nuncios direxit cum predicto sermone Frater carissime sis ad pugnam paratus et iube parari exercitus tuos cum militibus Ex quo iam de hostibus sumus certi. finitaque legacione statim ori suo silencium imposuit Et elevatis in celum oculis ac manibus orare cepit Nec ad sermonem cuiusque respondere voluit nisi finita oracione et missa audita Cuius oracionis tenor est hic Tibi inquit domine deus spiritum meum commendo Et commilitones meos committo serva me domine una cum ipsis

Et vos o mei commilitones
dilecti ad memoriam anime mee commoneo et requiro. Sub quo tempore nuncius
concito cursu venit dicens. Rex serenissime
hostes tui in medio miliari ante sunt in magna potencia congregati te expectant
ne moreris equum ascendas et contra
eos procedas quia quanto magis congressum belli protrahis tanto magis periculum facis hoc enim negocium moram
et negligenciam non requirit
Rex vero verba illius licet sibi
proficua surda tamen aure pertransibat
Ad deum enim toto corde suspirabat Et
Statim ab oratione surgens
Quasdam de strambus ligaturas in signum
cognicionis mutue cuilibet alligari
mandavit verbaque proclamacionis
in bello militibus hec induxit Cracow
Wylno ipse solus personaliter, Ascensoque equo videre hostes properavit
Et statim acies in cuiusdam campi
planicie inter duo nemora ordinare
cepit. Tuncque ad mille vel ultra milites emxit manu sua quousque a cinctura
fatigatus fuit Cumque iam amplius

solus ingredi no posset, Venerunt ad regem duo heraldi vnus regis hungarie, regis ex parte mgri exam natum portans gladium Et alter ducis Sretyney alium silr gladium ex pte Marsalci, duci vytoldo dans manu tenens dixit, Rex mgr hunc dirigit gladium Et fris tuo vitoldo ex pte Marsalci alium dare debemus Si ipms pnnam habere potuerimus

Rex statim pro vytoldo certos direxit nuncios et ab aggressu belli ad que iam cum gente sua transibat ipm retrahere mandat, derelictis igitur suis militibus vitoldus solus ad rege concito venit Et in adventu eius predicti heraldi ex pte Marsalci gladium sibi obtulerunt dicen regi et vitoldo Rex et vitolde Mgr et Marsalcus hos gladios vobis mittunt in subsidium et ad pugnam vos invitant pro loco vero certamis vos requirit vt ipm soli eligatis et electum ipsi p vos nuncietis Nec velitis vos in condenso huius silue abscondere quinimo ad bellum protinus exire no differatis

qz pugna nullo evadi poteritis
Rex at et vitoldus gladios predictos
cum magna mansuetudine animi receperunt
Et her magistro et Marsalko pronunctios
responderunt Auxilium dei principale
Et hos siltz gladios in subsidium nobis
recepimus et cum magistro pugnare volumus
Ner in silvis nos abscondemus qz
hac intencione venimus ut vobiscum
preliemur Ex quo a vobis equali
tate habere non possumus Et locum
certaminis divine voluntati gregisque co
mittimus.
Statimque cum fletu
nimiaque effusione lacrimarum rex mi
lites suos alloqui et hortari cepit
O milites mei amici et milites Constat
vobis qualibus molestiis et iniuriis
nos et nostros persecutores hii quos in
tueri orbis vir elata mente infestabant
que et quanta faciebant fratres nostros quo
ecclesias dei violabant et personas
deo dicatas stuprabant Sacrilegia
violencias crimina et molestias que
non diu longo tempore elapso patrarunt
Adversitatis Arrepta igitur
pro subsidio iusticia hac quam quisque
quisque clare intueri potest Ipsa enim sola

pro nobis pugnabit In protectione
vero ipsius iusticie nostre armemini Et
melius mori possumus quam vincere pro ea
nunc non timeatis Ego enim o mi
lites mei vobiscum sive ad vitam
sive ad mortem ire paratus sum Hys
tamen qui nostrum machinantur excidium

Hiis completis omnes
unanimiter cum fletu Boga rodzy
cza cantare ceperunt et ad bellum
processerunt lacrimis tamen prefusis
quas ipse rex e pectoribus eorum eduxe
rat suos ~~exhortationibus~~ suis exhor
tacionibus

In manu dextra dux Vy
toldus cum gente sua cum banerio
s Georgii Et banerio prime
aciei bellum est ingressus In ipso
autem primo ingressu belli ante pau
lisper pluvia levis et calida irrupit
et pulveres ab equorum pedibus solvit
Cumque in ipsius pluvie initio duo
ictus in emissione lapidum de pi
xidibus hostium facti erant quia hostes
multas pixides habuerunt Nullum
tamen nocumentum per huiusmodi emissiones
nostris facere potuerunt

Et statim primo congresso cum gente regis facto ab eisdem prexidibus fure pro stadium et repulsi bellum fuere tunc asperrimum

Cum iam utercque exercitus tam regis quam ducis Vytoldi cum omnibus hostium aciebus fuere adinvicem copulati et congressi Maiorque exercitus pruthenorum ex electis ipsorum aciebus fuere adinvicem ordinati Super gente ducis Vitoldi Banarium sancti Georgij Et Banarium nostre prime aciei congressi cum clamore maximo et incursu equorum nimio in valle quadam Sic quod adversa pars de monte et pars nostra sitr de monte mutuis se susceperunt ictibus lacerare In illo autem loco hastis confluctum ex hastis que tunc confracte fuerunt Cuius hoc quod ex vertice utriusque monticuli per pedes equorum confracta ligna ad ipsum de alto propellabatur Cum propter obliquitatem suam in montis vertice non poterat permanere ad vallem ipsorum montium congregata et conversa fuerunt et quasi unus ~~~~ pons

munds factq apparebat exercit hostis
Alia at pars hostium exercit electus
cruciferorum hominibus cum maximo im
petu et clamore cum gente ducis Wy
toldi congressus et fere per horam pre
liatum mutuo inter se plurimi ex vtra
que parte ceciderunt, Ita quod gens vitoldi
ducis cogitur retrocedere Et ita
ipsos insequentes existimabant iam obtinuis
se victoriam, dispersi quod hostes ab ipsorum
Banarys in ordinatione suarum acierum
errauerunt Et illos quos retrocedere
coegerant fugere inceperunt, Eo mo
dum at Renertj volentes a suis
hominibus et Banarys per homines regis
qui Certe Banaria ipsorum prelatura
diuiserunt, Seclusi at capti et gladio
peremptj perierunt Illi at qui de parte
lena illorum qui diuisi fuerunt remansi
erat superstites ad suos homines exer
citus hostilis cucurrerunt Iterum vnum
admouere Cum Banario magno ca
stelani cracouiensis palatini sandomiriensis
terre vyslyciensis terre halicien et alys
multis Banarys conuenerunt In quo
rum congressu bellum gerebatur asperimum
Et multi hinc inde ceciderunt mortui

Durabat g° bellū sex horis
Et demū larga vertut cruciferi illa
vice vsq3 ad staciones fugerit
Collectis itaq3 viceuersa
viribg mgr de quada) silua p va
cu) sua gente residua quindecim
aut vltra Banaria habens secu) cō
tra regis p̄sona) acies suas dirige
voluit et eam lanceas hastasq3 ex
hominis depositas scutis iuxerat fixi
q3 stabant considerare voley vbi ipos
facilioz et vtilioz congressus hostiu)
viderit Rex at tūc cu) cruciferi
ordinatis aciebq ctra ipm stabant
equu) suu) arrepta lancea manu
sua voluit cu) animositate maxia)
dirigere contra eos Sz a proceribg
phibitus mdiis violentia et cu) ma
xima difficultate retrusq nō potuit
pficere velle suu) Itaq3 vnq miles
deferens armatq de ordine cruciferō-
ru) sine acie, Equu) suu) dirige vo-
lens ctra rege ꝑimus ipm acceserat
Rex at arrepta ma° hasta sua ipm
letaliᷤ in facie vulnerat et statim p
alios eq̄ pierty in terra3 cecidit in-
fectus Ille aut acies mgri)

de loco in quo fixe erat contra
regem se moventes Contra Bana
rum magnum procedere mutuo virili
se susceperunt hastis suis Et in
primo congressu Mgr Mar
salcus commendatores totius ordinis cruci
ferorum interempti sunt Reliqui
autem qui superstites remanserunt vi
so quod mgr Marsalcus et alii consilia
rii ordinis perierunt terga vertentes usque
ad stationes suas quas instituti fuerant
illo tempore fugerunt Et cum ea ad stationes
venissent, viderunt quod regis adversus milites
fuerant arcus qui proelium suo in laborave
rant Viso etiam quod dux eorum credit
interemptus In fugam totaliter conversi
sparsim fugere ceperunt Rex igitur
ex consilio Baronum suorum inimicos
ita cito fugientes persequi non permisit
Neque populum a se voluit disgregare Sed
Statim deposita de se Galea sua
propter calorem solis nimium cum sua gente
sua ad Stationes cruciferorum venit
In loco autem Stationis militum
viderunt quod per fugam nullo evadere possit

morti Ex turribus quoddam
propugnaculum factum ibique omnes
defendere se ceperunt sed statim debi
ti omnes in ore gladii perierunt
In illo autem loco plusquam in toto con
flictu cadavera mortuorum apparuerunt
Procedens autem rex de loco
stacionis predictarum silvam par
vam penetrans venit ad verticem
cuiusdam monticuli In quo statim
de equo descendens, flexis genibus
in terra deo cepit gratias agere de vi
ctoria quam dominus deus sibi concesserat
de hostibus suis
Ad illum autem montem
adducti fuerunt ad regem infiniti capti
vi Inter quos duo principes duces
scilicet Kazimirus Stetinensis et Conradus
Slesie dux, Multi eciam milites
Barones et ex diversis mundi partibus
diversarum nacionum homines qui cru
ciferis venerant in subsidium
Abinde igitur rex procedens ad locum
quendam veniens ibi castra metari
fecit Et ab equo descendens de ar
bore ramos frangi mandat et ho
mo proprium in quibus pre fatigacione

se deposuit et ibidem pausavit 26
Inceptum autem erat prelium
Ante meridiem tribus horis et
finitum ante solis occasum una fere
hora Cras ergo mane facto
Rex missas cantari in magna solemni
tate mandavit videlicet de sancto spiritu
de sancta trinitate de divisione apostolorum
Post missas igitur tota illa die et se
quenti silicet Banaria hostium que
in conflictu correpte fuerant ad regem
portabantur et raptim ducebantur
Tribus autem diebus continuis in loco
conflictus rex moram traxit In
quibus regi Banaria portabantur ho
stium ita quod ab omnibus poterant intueri
His etiam diebus rex corpus magistri
inter cadavera queri iussit et in
ventum ad tentorium suum adduci
mandat et alba sindone involvi
desuperque preciosissima regia purpura
tegi et in curru usque ad Marien
burg deduci cum honore mandavit
Cetera autem cadavera virorum illu
strium tam maiorum quam minorum qui ibi ce
ciderunt In quadam ecclesia loco conflictus

Magistri corpus queritur et invenitur

propinqua cum honore et reuerencia sepelliri mandauit Tercia
autem die de loco constitutus recedens
ad quandam ciuitatem Mayen
storg venit quam statim et castrum
sine aliqua difficultate et resisten
cia recepit Et postmodum ad aliam
ciuitatem que marconis dicitur sine re
sistencia intrauit et recepit Item
ipso die arnolphi venerunt ciues
de ciuitate maritana Elbyng
dicta et due terre prussie ipsi regi
fidelitatis omagium prestiterunt
Preterea ipso die marie magdalene
optimum castrum videlicet aldesten
regi subiectum est Igitur ipso die
sancti Jacobi apostoli circumuallauit rex castrum Mariemburk
Et ab illo die usque ad festum Mathei apostoli ipsum expugnauit Infra
quod tempus tota terra prussie et pomorie exceptis tantum castris in
prussia videlicet Mariemburk
regi fidelitatem perpetuam iuramento
promiserunt observare firmiter
quam postea frangentes tam spirituales

qz servaveris Nobiles cuncti et omnes
terrarum dicte prussie et pomoranie
honorum ipsorum prodigi et salutis
proprie immemores turpiter et sine
aliqua causa violaverunt et fregerunt
Ab ipsius regis et corone regni
Polonie obediencia se subtrahentes
Et cum huius finis scripsi qui inspiciunt
per manus fratris Conradi Kalb[a]

Explicit Cronica

Sermo de conflict. p.
mnes bu'xerunt dominu' ecli de
tricth q loru' suu' ingtamina
tur fuat t i Marcha xv Ca
In sermone isto tria sunt videnda
1 Prologuium sctifitum
2 Scrutinium hystoritum
3 Obsequium polonitum
Quo ad primum bideamus
Prologuium sanctificum